Sygnatura akt I AGa 47/19

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2019 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Sędzia Leon Miroszewski (przewodniczący)

Sędzia Krzysztof Górski

Sędzia Halina Zarzeczna

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Karolina Ernest

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2019 w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. M. i R. M.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą

w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 5 listopada 2018 roku, sygnatura akt VIII GC 142/14

I. ***oddala apelację;***

II. ***zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 8.100,00 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.***

Krzysztof Górski Leon Miroszewski Halina Zarzeczna

Sygnatura akt I AGa 47/19

UZASADNIENIE

Powodowie S. M. oraz R. M. pozwem złożonym w dniu 14 lutego 2014 r. domagali się zasądzenia od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwoty 268.107,79 zł wraz ustawowymi odsetkami szczegółowo opisanymi w pozwie oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu wyjaśnili, że dochodzone roszczenie stanowi należne im wynagrodzenie stwierdzone fakturami VAT nr (...) z 9 grudnia 2013 r. (na kwotę 62.335,17 zł), nr (...) z 9 grudnia 2013 r. (na kwotę 34.128,81 zł) oraz nr (...) z 18 grudnia 2013 r. (na kwotę 169.428,81 zł), za roboty dodatkowe ponad objęte ryczałtem na podstawie umowy stron z dnia 19 marca 2013 r. Jak wskazali, wynagrodzenie ryczałtowe zostało określone na kwotę 560.000 zł netto, jednak umowa przewidywała możliwość wykonania prac dodatkowych, którymi według nich są: wykonanie murów oporowych, prace naprawcze w starej (istniejącej) części wieży ciśnień, wykonanie tarasów podjazdów oraz

wykonanie 12 kominów klinkierowych. Kwota 7.380 zł dotyczy obudowy drzew w trakcie wykonywania robót, a prace te nie zostały zafakturowane.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko przyznała, że łączyła ją z powodami umowa opisana w pozwie, jednak zaprzeczyła wykonaniu przez powodów prac dodatkowych twierdząc, że mury oporowe były objęte zakresem umowy, a inne prace bądź to nie stanowiły robót dodatkowych, mieszcząc się w zakresie robót wynikających z umowy, bądź też nie zostały w rzeczywistości wykonane. Pozwana zapłaciła powodom wynagrodzenie w wysokości 506.921 zł, a pismem z 17 grudnia 2013 r. wezwała ich do zwrotu 36.864 zł, stanowiącej kwotę nadpłaconą w świetle zakresu niewykonanych prac. Z ostrożności podniosła zarzut potrącenia powyższej kwoty z dochodzonym przez powodów roszczeniem. Nadmieniła, że wykonane przez powodów w pracy okazały się w dużej mierze wadliwe.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 5 listopada 2018 r., wydanym w sprawie o sygn. VIII GC 142/14, oddalono powództwo (pkt I) oraz ustalono, że powodowie przegrali niniejsze postępowanie w 100%, przy czym szczegółowe rozliczenie kosztów procesu pozostawiono referendarzowi sądowemu (pkt II).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji poprzedził poczynieniem ustaleń faktycznych, z których wynika, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej powodowie (wspólnicy spółki Zakład Usług Ogólnobudowlanych (...)) 5 marca 2013 r. przedstawili pozwanej ofertę wykonanie robót budowlanych (rozbudowy wieży ciśnień w stanie surowym o powierzchni użytkowej 522 $m^{(2)}$ wraz z wjazdem, schodami zewnętrznymi i ścianami oporowymi, bez robót wykończeniowych,) za 678.600 zł netto (w tym koszty materiałów). Sporządzenie oferty było poprzedzone zapoznaniem się przez powodów z dokumentacją projektową udostępnioną im przez pozwaną.

Po rozważeniu złożonej oferty i prowadzonych rozmowach o szczegółach współpracy w dniu 19 marca 2013 r. strony zawarły na piśmie umowę, zgodnie z którą powodowie mieli wykonać roboty budowlane (rozbudowę wieży ciśnień w stanie surowym otwartym w S.) za wynagrodzeniem ryczałtowym 560.000 zł netto, w tym: wykonanie stanu surowego, robocizna + materiały, wykonanie wykopu (50.000 zł), ławy i stropy fundamentowe (20.000 zł), ściany i słupy (30.000 zł), podciągi + strop poziom 0 (150.000 zł), ściany parteru + słupy (50.000 zł), podciągi + strop nad parterem (150.000 zł), ławy pod ściany żelbetowe (60.000 zł), wjazd do piwnicy + pomieszczenie na śmietnik (50.000 zł). Rozpoczęcie robót zostało ustalone na 25 marca 2013 r., a termin wykonania robót na 30 lipca 2013 r. (§ 1 i § 2 umowy). Rozliczenie wynagrodzenia miało następować na podstawie faktur częściowych. Faktury miały być płatne w terminie 14 dni od otrzymania faktury wraz z zatwierdzonym protokołem zaawansowania robót, a rozliczenie końcowe – po dokonaniu odbioru końcowego fakturą końcową w terminie 14 dni (§ 9 umowy). Faktury częściowe miały być płatne w wysokości 95% wynagrodzenia umownego netto. Pozostałe 5% wynagrodzenia stanowiło „zabezpieczenie należytego wykonania" i miało zostać wypłacone powodom wraz z należnością z faktury końcowej. Przedmiot umowy miał zostać wykonany zgodnie z dostarczoną przez pozwaną dokumentacją projektowo-kosztorysową, stanowiącą integralną część umowy (§ 4 umowy), a powodowie oświadczyli, że zapoznali się z dokumentacją techniczną i nie wnoszą zastrzeżeń (§ 5 umowy). W przypadku konieczności wykonania robót nieprzewidzianych dokumentacją techniczną powodowie mieli uzgodnić zakres i koszt robót dodatkowych z pozwaną, a zapłata za te roboty miała nastąpić po uzgodnieniu (§ 3 umowy). Wartość uzgodnionych prac dodatkowych miał określać protokół powykonawczy (§ 9 umowy). Strony w umowie zawarły również postanowienia dotyczące m.in. kar umownych (§ 11 umowy). Wszelkie zmiany umowy wymagały dla swej ważności formy pisemnej (§ 13 umowy). Umowa została sporządzona na firmowym papierze powodów, oznaczonym logo „ZUO".

Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że przebieg robót znajdował odzwierciedlenie we wpisach dokonywanych w dzienniku budowy. Dnia 26 kwietnia 2013 r. sporządzono częściowy protokół odbioru (podpisany przez inspektora nadzoru, kierownika budowy) obejmujący roboty ziemne oraz ławy pod ściany żelbetowe (części wykopów, zgodnie z treścią protokołu, nie wykonano). Pełną aktualną dokumentację projektową pozwana przekazała powodom w dniu 29 kwietnia 2013 r. Dokumentacja ta została zatwierdzona przez Prezydenta Miasta S. oraz była podstawą udzielenia pozwolenia na budowę (ostatnia zmiana decyzji dotycząca aktualizacji dokumentacji pochodziła z 16 lipca 2012 r.). Pismem z dnia 3 czerwca 2013 r. powodowie zgłosili brak części dokumentacji projektowej, informując, że ich brak

skutkuje koniecznością późniejszego wykonania prac (odwiertów na media), co może skutkować podwyższeniem wynagrodzenia. Dnia 11 czerwca 2013 r. sporządzono kolejny protokół odbioru częściowego (podpisany przez inspektora nadzoru, kierownika budowy i powodów), obejmujący wykonanie stropu żelbetowego z podciągami.

W toku realizacji umowy strony odmiennie interpretowały przedmiot robót, toteż celem usunięcia rozbieżności, sprecyzowania przedmiotu umowy oraz aktualizacji niektórych postanowień umownych, w dniu 11 czerwca 2013 r. zawarto aneks nr (...) do umowy. Na podstawie aneksu strony zmodyfikowały brzmienie postanowień umowy oraz wprowadziły do niej dodatkowe postanowienia. W szczególności strony dodały w § 1 umowy ust. 2 (§ 1 aneksu), zgodnie z którym przedmiot umowy pozostawał ściśle określony w dokumentacji projektowej (projekt architektoniczno-budowlany „Rozbudowa wieży ciśnień z przeznaczeniem na funkcje usługowe – Aneks Nr (...) /projekt zamienny/" z sierpnia 2012 r., projekt konstrukcja z sierpnia 2012 r., projekt wykonawczy konstrukcja z 2012 r., architektura – 2012 r., projekt wewnętrznych instalacji sanitarnych – sierpień 2012 r., projekt zewnętrznych instalacji sanitarnych – sierpień 2012 r., zasilanie obiekt w energię Aneks Nr (...) – projekt zamienny, listopad 2012 r.). Ponadto strony zmieniły brzmienie § 2 umowy (§ 1 aneksu) – za wykonanie przedmiotu umowy powodom należne było wynagrodzenie 560.000 zł powiększone o podatek VAT, a wynagrodzenie to obejmowało koszty związane z zakupem materiałów potrzebnych do wykonania umowy, koszty robocizny oraz wszystkie koszty związane z organizacją budowy (obsługa geodezyjna, oznakowanie terenu budowy, wywód odpadów itp.). Termin wykonania umowy przedłużono do 20 sierpnia 2013 r. Strony zmieniły § 4 umowy (§ 3 aneksu) – przedmiot umowy miał zostać wykonany zgodnie z dostarczoną przez pozwaną dokumentacją projektową stanowiącą integralną część umowy. Strony zmodyfikowały również § 7 umowy (§ 4 aneksu) – przedmiot umowy miał zostać wykonany wyłącznie z materiałów zgodnych w projektem, posiadających aprobaty techniczne (atesty) lub certyfikaty zgodności z odpowiednimi normami. Pomimo zawarcia aneksu nr (...) do umowy strony nadal prezentowały odmienne stanowisko co do zakresu robót objętych umową, w szczególności w rozbieżny sposób rozumiały pojęcia: „stan surowy zamknięty" oraz „stan surowy otwarty". W trakcie wykonywania prac pozwana zwracała uwagę powodom na nieprawidłowe wykonywanie robót, zaś 19 sierpnia 2013 r. wezwała do zapewnienia odpowiedniej ilości osób na terenie robót oraz przedstawienia harmonogramu prac pozostałych do wykonania oraz terminu zakończenia robót (k. 179). W piśmie z 20 sierpnia 2013 r. powodowie m.in. wskazali, że 6 dni zostało zmarnowane na skucie betonu i wylanie nowego, co wynikało z tego, że od dostawcy betonu uzyskali materiał złej jakości (k. 199). W toku wykonywania robót, przy wykopach stwierdzono kolizję murów z korzeniami drzew, co skutkowało dokonaniem zmian projektowych, a powodowie musieli zabezpieczyć drzewa, co uczynili. W dalszym okresie wykonywania robót sporządzono kolejne protokoły częściowego odbioru robót: 25 lipca 2013 r. (wykonanie ścian nośnych, słupów i fundamentów), 19 sierpnia 2013 r. (wykonanie stropu nad parterem), 14 listopada 2013 r. (wykonanie ścian oporowych, zjazdu ze schodami, śmietnika). Strony prowadziły między sobą korespondencję dotyczącą realizacji umowy oraz harmonogramu prac. W piśmie z 14 października 2013 r. pozwana poinformowała, że zgodnie z § 9 ust. 5 umowy zatrzymuje zapłatę kwoty 24.285 zł netto, tj. 32.692,17 zł brutto do czasu zdania całości prac objętych umową zakończonego protokołem odbioru podpisanym przez kierownika budowy i inspektora nadzoru. Dnia 25 listopada 2013 r. inspektor nadzoru oraz powodowie sporządzili protokół z odbioru końcowego, zgodnie z którym powodowie wykonali całość prac umownych oraz szereg robót dodatkowych. W protokole wskazano również roboty wymagające wykonania, ukończenia oraz poprawienia.

Powodowie sporządzili następujące kosztorysy powykonawcze:

- w sierpniu 2013 r. kosztorys powykonawczy robót dodatkowych, zgodnie z którym wartość tych robót wyniosła 59.663,73 zł netto (73.386,39 zł brutto);
- w październiku 2013 r. kosztorys powykonawczy murów oporowych, zgodnie z którym wartość tych robót wyniosła 137.747,93 zł netto (169.429,95 zł brutto);
- w grudniu 2013 r. kosztorys powykonawczy, zgodnie z którym wartość wykonanych przez nich robót wyniosła 717.362,89 zł.

Ponadto 15 października 2013 r. powodowie sporządzili wycenę wykonania robót dotyczących przebudowy wieży ciśnień na mieszkanie (wycena robót kominowych, posadzek betonowych, podjazdu dla niepełnosprawnych, attyki, remont istniejącej części wieży).

Dnia 6 grudnia 2013 r. sporządzono protokół końcowy robót wykonania stanu surowego otwartego, parteru i stropodachu, attyk żelbetowych, ścian nośnych w piwnicy, stropu nad parterem, ścian działowych w piwnicy, a także wykonania w piwnicy izolacji 170 m^2 papą termozgrzewalną (2 x 340 m^2). Protokół podpisali inspektor nadzoru i powodowie. Następnie 9 grudnia 2013 r. sporządzono protokół odbioru robót dodatkowych w obrębie istniejącej części wieży o wartości netto 27.747 zł. Protokół podpisali inspektor nadzoru, kierownik budowy i powodowie.

Powodowie wystawili pozwanej następujące faktury VAT:

- dnia 9 grudnia 2013 r. – nr (...) tytułem wykonania stanu surowego otwartego budynku, płyty zjazdowej, śmietnika – 50.679 zł netto (62.335,17 zł brutto) z terminem płatności 14 dni;
- dnia 9 grudnia 2013 r. – nr (...) tytułem robót remontowych części istniejącej wieży – 27.747 zł netto (34.128,81 zł brutto) z terminem płatności 7 dni;
- dnia 18 grudnia 2013 r. – nr (...) tytułem wykonania muru oporowego – 137.747 zł netto (169.428,81 zł brutto) z terminem płatności 14 dni.

Tytułem wynagrodzenia za wykonane roboty, zgodnie z zawarta umową, pozwana zapłaciła powodom 506.921 zł.

Od grudnia 2013 r. do stycznia 2014 r. strony prowadziły korespondencję związaną z rozliczeniem umowy. W piśmie z 17 grudnia 2013 r. pozwana wezwała powodów do zapłaty 36.864 zł, uznając tę kwotę za nienależnie zapłaconą (nadpłatę). Pismami z 18 i 20 grudnia 2013 r. powodowie wezwali natomiast pozwaną do zapłaty kwoty 216.173 zł powiększonej o podatek VAT

Opierając się na opinii biegłego sądowego Sąd Okręgowy ustalił, że faktyczna wartość wszystkich robót wykonanych przez powodów w oparciu o ceny obowiązujące w dacie wykonywania tych prac według warunków umownych wynosiła 451.023,71 zł netto (554.759,16 zł brutto). W starej części wieży ciśnień powodowie wykonali następujące prace: rozbiórki podłoży betonowych w trzonie wieży, wykonanie podkładów betonowych ze stopniami schodowymi, wykonanie nadproży i ram z robotami towarzyszącymi, naprawa murów, izolacje przeciwwilgociowe i ocieplenie, wykonanie schodów zewnętrznych na stropodach, wylanie podłoża posadzkowego – ich wartość wyniosła 16.300,45 zł netto (20.049,55 zł brutto). Powodowie wykonali również uszczelnienie nowego stropodachu – 414,45 zł netto (509,77 zł brutto). W nowej części wieży ciśnień powodowie wykonali następujące prace: roboty ziemne związane z rozbudową wieży, ścianami (murami) oporowymi i zjazdem na poziom posadzki kondygnacyjnej „0" (rampa), roboty betonowe i żelbetowe, izolacje przeciwwilgociowe, posadowienie bezpośrednie części rozbudowywanej wieży oraz podstaw ścian oporowych wraz ze wszystkimi podkładami, roboty murowe i żelbetowe konstrukcyjne kondygnacji „0", roboty żelbetowe stropu z podciągami nad kondygnacją „0", roboty murowe i żelbetowe konstrukcyjne kondygnacji „1", roboty żelbetowe wszystkich ścian oporowych, roboty żelbetowe stropodachu z podciągami nad kondygnacją „1", izolacje przeciwwodne i przeciwwilgociowe, ocieplenia murów stanu „0" zasypanych gruntem, roboty murowe attyki, roboty związane z podjazdem dla niepełnosprawnych, roboty podłoży podposadzkowych wewnątrz nowej części. Ich łączna wartość wynosi 434.308,81 zł netto (534.199,84 zł brutto).

Dalej powołując się na dowód z opinii biegłego sądowego J. W. Sąd Okręgowy ustalił, że wykonane przez powodów roboty podlegają kwalifikacji jako podstawowe roboty budowlane stanu surowego otwartego. Powodowie nie wykonali w całości zakresu robót wynikającego z umowy, ani nie wykonali żadnych prac dodatkowych. Z zakresu istotnych elementów zakresu robót objętych umową powodowie nie wykonali: podbicia fundamentów, pokrycia dachowego z ociepleniem stropodachu, dylatacji muru oporowego na odcinkach SO-4 a SO-5, a także płyty betonowej zbrojnej konstrukcyjne na poziomie „0".

Dokonując oceny dowodów Sąd Okręgowy stwierdził, że niektóre z okoliczności faktycznych sprawy pozostawały między stronami bezsporne. Dotyczyło to faktu zawarcia umowy, a następnie aneksu do umowy, zapłaty wynagrodzenia za wykonanie robót objętych umową - 506.921 zł (taką kwotę pozwana wskazała w odpowiedzi na pozew, a powodowie jej nie podważyli; nadto świadek R. W. (1) zeznała, że wynagrodzenie zostało rozliczone, a powód S. M. w zeznaniach wskazał na uregulowanie kwoty 500.000 zł, co uznać należało za zaokrąglenie do pełnej kwoty, wartość przybliżoną; ponadto w korespondencji z 17 i 18 grudnia 2013 r. strony potwierdziły, że pozwana zapłaciła właśnie 506.921 zł). Sporna pozostawała w gruncie rzeczy interpretacja zawartej umowy, a w konsekwencji kwestia tego, czy powodowie wykonali na rzecz pozwanej roboty dodatkowe, jak również zakres wykonanych przez powodów robót. Celem wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy postępowanie dowodowe obejmowało dowody z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, zeznań świadków R. W. (2), Z. S., M. M., S. S., R. S., S. J., A. M., R. W. (1), D. G., M. S. (1) oraz przesłuchania stron ograniczonego do powoda S. M.. Zdaniem Sądu Okręgowego zgromadzone dowody pozwalały na dokonanie ustaleń w faktycznych w sprawie, w szczególności na ustalenie przebiegu realizacji umowy. Według tego Sądu nie przejawiał żadnej mocy dowodowej przedłożony przez powodów projekt aneksu nr (...) (k. 29-30), bowiem strony zastrzegły, że zmiany umowy wymagają pod rygorem nieważności formy pisemnej, a przedłożony dokument nie nosił znamion jakiegokolwiek podpisu. Z kolei podpisany aneks miał na celu usunięcie wątpliwości stron co do zakresu robót objętych umową stron. Sąd miał na uwadze, że w treści korespondencji stron oraz zeznaniach świadków wyraźnie uwidacznia się, że strony nie były zgodne co do zakresu łączącej je umowy.

Według Sądu Okręgowego cena, które z wykonywanych przez powodów na rzecz pozwanej robót miały charakter dodatkowy, nie była możliwa do ustalenia w oparciu o zeznania świadków. Sąd ten zaakcentował, że świadkowie R. W. (2), Z. S. oraz M. M. w swoich zeznaniach wyjaśnili, że nie zapoznawali się z treścią łączącej strony umowy. Wiedzę o tym, co jest przedmiotem umowy pozyskiwali czy to od powodów, czy to z zasłyszanych rozmów (a w zasadzie kłótni dotyczących właśnie nieporozumień związanych z umową), jednak Sąd zaznaczył, że strony łączyła umowa pisemna, która zastrzegała formę pisemną do zmiany umowy, pod rygorem nieważności. W tym aspekcie Sąd wyjaśnił, że dowód z przesłuchania świadków czy stron przeciwko lub ponad osnowę umowy (jako dokumentu) nie był dopuszczalny (art. 247 k.p.c.), bowiem prowadziłby do obejścia przepisów o formie zastrzeżonej, a mianowicie art. 76 k.c. i art. 77 k.c. Sąd Okręgowy zwrócił przy tym uwagę, że świadek D. G. zeznał, że nie wie, jakie roboty mieściły się z zakresie prac objętych umową, a jakie miały charakter dodatkowy, ponieważ nie wnikał w tę kwestię. Zauważył też, że zeznania świadków A. M. oraz M. S. (1) wskazują, że strony nie były w stanie porozumieć się co do tego, w jaki sposób rozumieją „stan surowy otwarty", a jak „stan surowy zamknięty". Zeznania te korespondują z korespondencją stron – w treści pisma pozwanej z 5 września 2013 r. pozwana zwraca uwagę na zakres robót wynikający z umowy i powołuje się na definicje stanu surowego otwartego, jednocześnie wskazując, że takie interpretacje załącza (k. 181, 181v). Sąd I instancji wskazał, że samo zawarcie umowy, jak wynika z zeznań świadków R. S., R. W. (1) oraz przesłuchania powoda, było poprzedzone negocjacjami, a jeszcze wcześniej sporządzeniem przez powodów oferty wykonania robót, zaś oferta opierała się na przedstawionej powodom dokumentacji projektowej. Stąd wniosek Sądu, że już na tym etapie powodowie dysponowali dokumentacją projektową, którą, jak wynika z materiału dowodowego uzupełniono 29 kwietnia 2013 r., co zostało przez powodów poświadczone (k. 248). Sąd Okręgowy zaakcentował, że zawarta przez strony umowa, jak wynika z szaty graficznej dokumentu, została zredagowana przed jej podpisaniem przez powodów, o czym świadczy występowanie w niej skrótu nazwy, pod którą powodowie wykonują działalność gospodarczą.

Zasadnicze znaczenie dla wyjaśnienia istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktycznych miała w ocenie Sądu Okręgowego opinia biegłego sądowego J. W.. Sąd ten zwrócił uwagę, że biegły w sporządzonej opinii (pisemnej oraz ustnej) stwierdził, że wykonane przez powodów na rzecz pozwanej roboty, które w ich przekonaniu miały charakter robót dodatkowych, mieściły się w zakresie przedmiotu umowy. Zdaniem tego Sądu biegły przedstawił w tym względzie właściwe pod względem wiedzy specjalnej rozumienie stanu surowego otwartego, a także w sposób szczegółowy przedstawiał wnioski co do poszczególnych rodzajów robót i wskazywał przyczyny, dla których nie mogły zostać uznane za roboty dodatkowe. Ponadto Sąd Okręgowy uwzględnił, że biegły wycenił wartość robót wykonanych rzeczywiście przez powodów na kwotę 534.199,84 zł brutto, wskazał niewykonane prace, które były objęte umową, jak również spostrzeżone uchybienia zarówno co do wykonania robót, jak i sposobu ich rozliczania (wielokrotne uwzględnianie tych samych prac). W ocenie Sadu I instancji sporządzona przez biegłego opinia była spójna, logiczna

i należycie uargumentowana. Zdaniem Sądu orzekającego, nie było podstaw do odmówienia jej wiarygodności i mocy dowodowej, przez co należało w pełni uwzględnić wnioski w niej zaprezentowane.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił sporządzonej w sprawie opinii biegłego M. S. (2), jako niespójnej i skutecznie podważonej przez strony. Sąd ten wskazał, że biegły sporządzał opinię uzupełniającą, która prezentowała odmienne wnioski niż pierwotna opinia, jednakże pytany o nie, nie potrafił wyjaśnić poszczególnych wniosków pierwotnej i uzupełniającej opinii, ani wyjaśnić zachodzących między nimi rozbieżności. Konsekwencją opinii uzupełniającej tego biegłego, przedstawionej na rozprawie 9 października 2017 r., było złożenie przez obydwie strony wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego, co zostało uwzględnione i skutkowało odebraniem opinii biegłego sądowego J. W..

Przechodząc do materialnoprawnej oceny powództwa Sąd Okręgowy wskazał, że zawarta przez strony umowa z 19 marca 2013 r. wraz z aneksem nr (...) z 11 czerwca 2013 r. rozpatrywana winna być przez pryzmat przepisów o umowie o roboty budowlane, tj. art. 647 i następne k.c. Wskazuje na to zakres i charakter robót objętych umową stron oraz organizacja procesu jej wykonywania (kwestia uzyskania pozwolenia na budowę, dokumentacja projektowa stanowiąca podstawę wykonywania prac).

Rozważając zasadność roszczenia powodów, ujmowanego jako wynagrodzenie za wykonane na rzecz pozwanej roboty dodatkowe, nieobjęte zakresem umowy, Sąd Okręgowy zauważył, że w umowie strony przewidziały możliwość wykonania robót dodatkowych i wówczas ich wartość miał określać kosztorys powykonawczy (§ 9 umowy), przy czym strony ustaliły również tryb ustalenia tych robót dodatkowych – wymagały sporządzenia protokołu konieczności albo stosownego wpisu do dziennika budowy (§ 6 ust. 1 umowy). Strony nie sporządziły protokołu konieczności, ani nie doszło do dokonania właściwego wpisu w dzienniku budowy. Mimo to, zdaniem Sądu konieczne stało się ustalenie, czy powodowie faktycznie wykonali na rzecz pozwanej roboty, do których wykonania nie byli zobowiązani w świetle łączącej strony umowy.

Za istotne w tej kwestii Sąd Okręgowy uznał dokonanie wykładni umowy stron. W tej sprawie Sąd ten odwołał się do treści art. 65 § 2 k.c. i wspomniał, że właściwym sposobem wykładni umów jest wykładnia mieszana, językowo-funkcjonalna, czyli uwzględniającą zarówno warstwę językową umowy, jak i zgodny zamiar stron oraz cel umowy. Zdaniem tego Sądu, w niniejszej sprawie nie było możliwe ustalenie ani zgodnego zamiaru umowy, ani jej celu, ponieważ strony przez cały czas jej realizacji odmiennie ją interpretowały w zakresie dotyczącym przedmiotu umowy, zwłaszcza rozumienia „stanu surowego otwartego". Językowa analiza umowy w pierwotnym kształcie prowadzi w ocenie Sądu I instancji do wniosku, że przedmiotem umowy było wykonanie robót w zakresie stanu surowego otwartego (§ 1 umowy), zgodnie z dokumentacją projektowo-kosztorysową, stanowiącą integralną część umowy (§ 4 umowy). Sąd Okręgowy zauważył, że świadek S. S., projektant, wskazywał, że roboty budowlane w tym zakresie wynikały z projektu, ponieważ obejmował on mur oporowy. Zdaniem Sądu, nie bez znaczenia pozostaje również, że umowę zredagowali powodowie, zaś wątpliwości wynikające z umowy należy tłumaczyć na niekorzyść strony, która zredagowała umowę. Sąd Okręgowy zaznaczył również, że to powodowie prowadzą działalność gospodarczą w zakresie wykonywania robót budowlanych, a zatem oczekiwać od nich należy należytej staranności w związku z prowadzoną przez nich profesjonalnie działalnością (art. 355 § 2 k.c.). W ocenie Sądu Okręgowego opinia biegłego sądowego J. W. nie pozostawiała żadnych wątpliwości, że wszystkie roboty ujmowane przez powodów jako roboty dodatkowe były objęte zakresem umowy – wynikały z dokumentacji projektowej stanowiącej integralną część umowy oraz mieściły się w zakresie pojęcie stanu „surowego otwartego". W tym kontekście Sąd ten odwołał się także do treści art. 649 k.c., który stanowi, że w razie wątpliwości poczytuje się, iż wykonawca podjął się wszystkich robót objętych projektem stanowiącym część składową umowy.

Na tej podstawie Sąd Okręgowy stwierdził, że powodom nie przysługuje dochodzone roszczenie w zakresie, w jakim ujmowali je jako wynagrodzenie za roboty dodatkowe, albowiem roboty te mieściły się w zakresie umowy i nie stanowiły robót dodatkowych - wynagrodzenie za te roboty było objęte zakresem ustalonego przez strony wynagrodzenia ryczałtowego, a więc powodowie nie mogą domagać się od pozwanej zapłaty wyższego wynagrodzenia (art. 632 § 1 k.c. per analogiam).

Mając na względzie bezsporny fakt, że pozwana zapłaciła powodom wynagrodzenie co do kwoty 506.921 zł Sąd Okręgowy stwierdził, że pomiędzy wartością wykonanych przez powodów robót a zapłaconym dotychczas wynagrodzeniem występuje różnica w wymiarze 27.278,84 zł brutto (22.177,91 zł netto). Sąd ten wskazał, że co do zasady taka kwota byłaby powodom należna tytułem części wynagrodzenia umownego, jednak zgodnie z zawartą przez strony umową, powodowie mieli otrzymać 95% wynagrodzenia umownego, zaś 5% (28.000 zł netto wynagrodzenia) pozwana miała zatrzymać jako zabezpieczenie należytego wykonania umowy. Zatrzymana kwota miała zostać wypłacona wraz z rozliczeniem faktury końcowej. (§ 9 ust. 5 umowy). Jak dostrzegł Sąd meriti na taką okoliczność pozwana wskazywała w piśmie z 14 października 2013 r., (k. 185) a ujęta w tym piśmie kwota zatrzymana na podstawie § 9 ust. 5 umowy jest wyższa aniżeli niezapłacona przez pozwaną część wynagrodzenia.

Sąd Okręgowy wskazał, że przyjęta przez strony regulacja jest powszechnie wykorzystywana w obrocie gospodarczym. Podmioty gospodarcze przyjmują, że znakomita część wynagrodzenia jest wypłacana wykonawcy robót budowlanych na podstawie faktur, a niewielka część umownego wynagrodzenia jest wypłacana dopiero po spełnieniu określonych warunków – upływie rękojmi czy gwarancji, bezusterkowego odbioru robót etc. W ocenie Sądu I instancji, w niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że wstrzymana przez pozwaną kwota miała zostać zatrzymana do czasu wykonania przez powodów całości robót objętych umową, co zostałoby potwierdzone protokołem końcowego odbioru robót podpisanym przez kierownika budowy. Sąd ten wskazał, że z okoliczności faktycznych sprawy wynika, że powodowie nie wykonali robót w pełnym zakresie, zaś protokół końcowego odbioru z 6 grudnia 2012 r. nie został podpisany przez kierownika budowy (k. 129v). Zdaniem Sądu orzekającego, przyjąć zatem należy, że brak jest podstaw do uwzględnienia roszczenia powodów również w zakresie dochodzonego przez nich wynagrodzenia umownego, bowiem nie zaszły podstawy przewidziane umową stron do wypłacenia tej części wynagrodzenia.

W tych okolicznościach powództwo zostało oddalone.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto na treści przepisu art. 108 § 1 zd. drugie k.p.c. oraz art. 107 zd. trzecie k.p.c. Wobec oddalenia powództwa w całości stronę powodową – w świetle art. 98 § 1 k.p.c. – uznano za stronę przegrywającą w całości, zobowiązaną do zwrotu stronie przeciwnej kosztów procesu. Szczegółowe rozliczenie kosztów, zgodnie z art. 108 § 1 zd. drugie k.p.c., pozostawiono referendarzowi sądowemu.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie, zaskarżając orzeczenie w całości. Jednocześnie, zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucili:

- obrazę prawa materialnego tj. art. 65 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie przy dokonywaniu oceny złożonych przez strony oświadczeń woli i pominięcie wyrażonych w nim zasad wykładni umów - zgodnego zamiaru i celu umowy, co skutkowało nieustaleniem prawidłowego i wiążącego strony zakresu robót do wykonania przez pozwanych oraz niezasadne zakwalifikowanie robót o charakterze dodatkowym jako robót podstawowych,

- obrazę prawa procesowego tj. art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z 227 k.p.c. mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy poprzez pominięcie dowodu w postaci wiadomości e-mailowej z dnia 25 września 2013 roku mimo, iż okoliczności sporne sprawy nie zostały dostatecznie wyjaśnione, a treść wiadomości dotyczyła zagadnień mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, przy jednoczesny braku powołania dowodu jedynie dla zwłoki,

- naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów, mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie zapadłe w sprawie, tj. art. 233 k.p.c. - dokonanie błędnej oceny materiału dowodowego poprzez pominięcie wiadomości e-mail z dnia 25 września 2013 r. w której to pozwana wskazuje wprost, iż wykonanie muru oporowego oraz wjazdu będzie wyceniona przez kosztorysanta, tj. traktuje je jako prace dodatkowe, w sytuacji gdy Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wydanego przez siebie orzeczenia w żaden sposób nie odniósł się do wskazanego dokumentu,

- naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie w sprawie, tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie przyczyn dla których nie wyjaśniono w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn pominięcia przeprowadzenia dowodu z wiadomości e- mail z dnia 25 września 2013 r.,

- naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów, mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie zapadłe w sprawie, tj. art. 233 k.p.c. przez dokonanie błędnej wykładni postanowień łączącej strony umowy z dnia 19 marca 2013 r. oraz aneksu nr (...) z dnia 11 czerwca 2013 r., w tym w szczególności pojęcia „stan surowy otwarty" z niewłaściwym zastosowaniem reguł interpretacyjnych wynikających z art. 65 k.c. skutkiem czego Sąd Okręgowy błędnie ustalił zakres prac o charakterze podstawowym oraz dodatkowym, do których wykonania mieli być zobowiązani powodowie,

- naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów, mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie zapadłe w sprawie, tj. art. 233 k.p.c. przez dokonanie błędnej oceny materiału dowodowego w tym przede wszystkim łączącej strony umowy z dnia 19 marca 2013 r. oraz aneksu nr (...) z dnia 11 czerwca 2013 r. z niewłaściwym zastosowaniem reguł interpretacyjnych wynikających z art. 65 k.c. skutkiem czego Sąd Okręgowy błędnie ustalił zakres prac, które miały być wykonane zgodnie z wolą i umową stron, w tym w szczególności błędnie ustalono, iż powodowie nie wykonywali żadnych prac dodatkowych w sytuacji gdy w rzeczywistości do wykonania takich prac dodatkowych doszło, a prace te rzekomo wchodzić miałyby w zakres prac podstawowych wynikających zarówno z umowy, jak i aneksu do niej,

- naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów tj. art. 233 k.p.c. w wyniku czego Sąd Okręgowy dokonał błędnych ustaleń stanu faktycznego sprawy, co miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie w sprawie tj. poprzez niezgodne z rzeczywistością uznanie, iż powodowie nie wykonali żadnych prac dodatkowych, w sytuacji gdy w rzeczywistości pozwana zleciła wykonanie powodom prac dodatkowych, nie objętych postanowieniami umowy oraz aneksu do niego, a prace te zostały wykonane, i zgodnie z ustaleniami stron miały zostać rozliczone poza ustalonym w umowie i aneksie do niej ryczałtem,

- naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów tj. art. 233 k.p.c. przez dokonanie błędnej oceny materiału dowodowego, w tym przede wszystkim przedłożonej w sprawie dokumentami tj. opinii biegłego sądowego J. W., w wyniku czego Sąd Okręgowy ustalił, że powodowie nie wykonali żadnych prac o charakterze dodatkowym, niektórych z prac o charakterze podstawowym, wynikających z umowy z dnia 19 marca 2013 r. oraz aneksu nr (...) z dnia 11 czerwca 2013 r., a także iż po stronie powodów doszło do zawyżania wynagrodzenia, w sytuacji gdy faktycznie sytuacja taka nie miała miejsca. Powodowie wywiązali się z ciążącej na nich umowy z dnia 19 marca 2013 r. oraz aneksu do niej, zaś do niektórych ze wskazanych w kwestionowanej opinii biegłego sądowego J. W. prac nie byli zobowiązani;

- naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów tj. art. 233 k.p.c., co miało istotny wpływ na rozstrzygniecie zapadłe w sprawie, poprzez dowolną ocenę dowodów, w szczególności podważenie wiarygodności zeznań świadków R. W. (2), Z. S. oraz M. M. w sytuacji gdy brak było ku temu podstaw, ich zeznania były bowiem spójne i logiczne, a także zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, oraz jednoczesne nadanie waloru wiarygodności zeznaniom innych świadków sprzecznych w swej treści z stanem faktycznym sprawy,

- naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodu w postaci protokołu końcowego odbioru z 6 grudnia 2012 r., podczas gdy prawidłowa ocena dowodu powinna prowadzić do wniosku, że brak podpisu kierownika budowy na przedstawionym protokole nie potwierdza braku wykonania robót.

Wskazując na powyższe zarzuty powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa, tj. orzeczenie przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie zgodnie z żądaniem pozwu o zapłatę w postępowaniu upominawczym z dnia 7 stycznia 2014 r., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Nadto, domagali się zasądzenia od pozwanej (...) sp. z o.o. na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana odpowiadając na apelację powodów wniosła o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz od powodów kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje

Mając na uwadze treść art. 382 k.p.c. Sąd II instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Z regulacji tej wynika, że postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy, a więc jest kontynuacją postępowania rozpoznawczego. Oznacza to z kolei, że wyrok sądu drugiej instancji musi opierać się na jego własnych ustaleniach faktycznych i prawnych, poprzedzonych ponowną oceną materiału procesowego.

Dokonując oceny przedstawionego pod osąd materiału procesowego należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, a poczynione ustalenia faktyczne (zawarte w wyodrębnionej redakcyjnie części uzasadnienia zaskarżonego wyroku) nie są wadliwe. Sąd odwoławczy ustalenia Sądu Okręgowego czyni częścią uzasadnienia własnego wyroku, nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania w tej części uzasadnienia. Uściślenia i odwołanie się do konkretnych fragmentów dokumentów istotnych dla rozstrzygnięcia, ponad dokonane przez Sąd I instancji, zostaną przedstawione przy omawianiu poszczególnych zarzutów apelacyjnych.

Trafne i niewymagające pogłębienia są też wywody Sądu I instancji dotyczące kwalifikacji prawnomaterialnej roszczenia poddanego pod osąd oraz znajdujących zastosowanie w sprawie dla oceny tego roszczenia przepisów Kodeksu cywilnego. Zasadnie więc Sąd ten przyjął, że powodowie dochodzą zapłaty wynagrodzenia za roboty wykonane dodatkowo, natomiast przy założeniu, zgodnie z żądaniem powodów, że zapłata za roboty dodatkowe została przewidziana w umowie stron, trafnie za podstawę prawną roszczenia Sąd Okręgowy przyjął normę art. 647 k.c. Uzasadniona okazała się wreszcie konkluzja, że strona powodowa nie wykazała jakoby wykonała dodatkowe roboty budowlane, za które nie otrzymała stosownego wynagrodzenia.

Specyfika przedmiotowej sprawy przejawiała się tym, że kierunek jej rozstrzygnięcia wprost determinowany był wynikiem wykładni postanowień umowy z dnia 19 marca 2013 r., a dokładniej ustaleniem czy zakres przedmiotowy umowy obejmował wybudowanie ścian oporowych i podjazdów oraz remont istniejącej części wieży ciśnień, czy też prace te zostały wykonane ponad ten zakres. Mając na uwadze treść art. 65 § 1 i 2 k.c. sporne postanowienie należy odczytywać biorąc pod uwagę tekst całego dokumentu i kontekst sytuacyjny (okoliczności, w jakich oświadczenia woli były składane), a także cel zgodnie przyjmowany przez strony umowy.

W przypadku umów celem procesu wykładni jest więc odtworzenie znaczenia jakie obie strony nadawały składanemu oświadczeniu woli w momencie jego wyrażania (subiektywny wzorzec wykładni). Sformułowanie art. 65 § 2 k.c. wskazuje wyraźnie, że badanie nie może ograniczać się do analizy dosłownego brzmienia umowy, lecz musi objąć wszystkie okoliczności umożliwiające ocenę, jaka była rzeczywista wola umawiających się kontrahentów. Słusznie przyjmuje się, że proces ustalania treści umowy powinien przebiegać według reguł wykładni kombinowanej (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2007 roku, II CSK 489/06). Gdyby się okazało, że nie da się stwierdzić, jak strony rozumiały sporne postanowienia umowy w chwili jej zawarcia, sąd powinien ustalić ich znaczenie według wzorca obiektywnego, opartego o założenie, że zastosowanie reguł z art. 65 § 1 k.c. nakazuje otoczyć ochroną adresata oświadczenia woli, który przyjął je, określając jego treść przy zastosowaniu starannych zabiegów interpretacyjnych. Sąd, kierując się wynikającymi z art. 65 k.c. dyrektywami wykładni umowy, powinien brać pod uwagę nie tylko postanowienie spornego fragmentu umowy, lecz również uwzględniać inne, związane z nim postanowienia umowy, a także kontekst faktyczny, w którym projekt umowy uzgodniono i z uwzględnieniem którego ją zawierano (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2012 roku, II CSK 614/11). Ów kontekst faktyczny, to nie tylko okoliczności podejmowania samego aktu umowy, ale też poprzedzające to podpisanie poszczególne oświadczenia stron, czy to w formie dokumentów, czy też rozmów lub korespondencji. Zgodny zamiar stron wyraża się w uzgodnieniu istotnych okoliczności i określić go można jako intencję stron, co do skutków prawnych, jakie mają nastąpić w związku z zawarciem umowy (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2011 r., I CSK 193/10 oraz I CSK 173/10; z 21 grudnia 2010 r., III CSK 47/10 oraz z 2 grudnia 2010 r., II PK 134/10).

W niniejszej sprawie wykładnia umowy stron z dnia 19 marca 2013 roku, z uwzględnieniem aneksu nr (...) do tej umowy, prowadzi do wniosku, że zakresem robót budowlanych objęto także prace określane przez powodów jako dodatkowe. Co prawda dość ogólne określenie w umowie jej przedmiotu nastręcza trudności w ustaleniu jego szczegółowego zakresu, jednakże postanowienie, że przedmiot umowy winien być wykonany zgodnie z dostarczoną

przez pozwaną dokumentacją projektowo-kosztorysową, a dokumentacja ta stanowi integralną część umowy, pozwala bliżej określić, jakie prace objęte miały być wykonawstwem powodów. Nie można też pominąć kosztorysu ofertowego powodów, niewątpliwie określającego prace przewidziane w tej dokumentacji.

Tezę o integralności owego kosztorysu, jako elementu treści stosunku prawnego sformalizowanego umową stron z dnia 19 marca 2013 roku, wspiera korespondencja stron wymieniana pomiędzy nimi w czasie realizacji kontraktu. Przed odniesieniem się do treści tejże korespondencji wskazania wymaga, że niezasadna jest supozycja skarżącego jakoby dokumenty te (a zasadniczo wiadomość e-mailowa z dnia 25 września 2013 r.) zostały przez Sąd I instancji pominięte. Uważna analiza protokołu rozprawy z dnia 22 października 2018 r. wskazuje jednoznacznie, że dowody obejmujące wzmiankowane dokumenty zostały dopuszczone i przeprowadzone. Co więcej, poczyniono na ich podstawie ustalenia faktyczne znajdujące się w redakcyjnie wyodrębnionej części uzasadnienia, na co wskazuje bezpośrednio odwołanie się do korespondencji stron ze wskazaniem kart, na której znajdują się wydruki z jej treścią.

W tym stanie rzeczy za bezzasadny uznać należało także zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., albowiem odnosił się on wyłącznie do niewskazania przyczyn pominięcia dowodu z wiadomości e-mailowej z dnia 25 września 2013 roku. Co prawda w tej części uzasadnienia, która obejmowała ocenę dowodów nie wskazano wprost mejla prezesa pozwanej z dnia 25 września 2013 roku, jednakże wymienienie korespondencji stron jako dowodów, z których Sąd Okręgowy skorzystał dokonując ustaleń faktycznych, zaprzecza twierdzeniu skarżących, że dowód ten został w ogóle pominięty.

Uzupełniając zatem ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Okręgowy i wyraźnie odnosząc się do treści wspomnianej korespondencji należy stwierdzić, że treść mejla z dnia 25 września 2013 roku nie pozwala przyjąć, że zobowiązanie pozwanej na podstawie umowy z dnia 19 marca 2013 roku objęło także wynagrodzenie dodatkowe, zgodnie z żądaniem powodów. Na taki wniosek co prawda mogłoby wskazywać stwierdzenie: „wartość muru oporowego i wjazdu będzie wyceniona przez kosztorysanta i dodana", jednak przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy wniosek ten byłby za daleko idący. Pozwana nie wyraziła kategorycznie stanowiska, że prace wskazane przez powodów jako dodatkowe, faktycznie mają taki walor. Nie można przy tym pominąć konsekwentnego stanowiska procesowego przedstawianego w toku niniejszego postępowania. Pozwana stanowczo podnosiła, że prace wyszczególnione przez powodów były objęte zakresem pierwotnie zawartej umowy.

Niezależnie od powyższego, interpretacja omawianego oświadczenia w korespondencji mejlowej z adresu pozwanej, choćby dokonać jej zgodnie z intencją powodów, nie może skutkować przyjęciem, że dokonano zmiany umowy z dnia 19 marca 2013 roku. Potwierdza to pomijana przez apelujących treść ich własnego pisma z dnia 3 października 2013 r., stanowiącego odpowiedź na pismo z dnia 25 września 2013 r. W piśmie tym powodowie wprost odwołują się do treści ich własnego kosztorysu ofertowego na wykonanie stanu surowego otwartego, określającego zakres robót i wynagrodzenie na kwotę 610.808,02 złotych, traktując tym samym ten kosztorys jako określający zakres przedmiotu umowy. Kosztorys ten obejmuje prace, które w niniejszej sprawie powodowie wskazywali jako dodatkowe, choć przecież sami przyjęli, a potwierdza to ich pismo z dnia 3 października 2013 roku, że zostały objęte przedmiotem umowy. Na powyższe wskazuje także to, że w umowie stron z dnia 19 marca 2013 roku wynagrodzenie powodów ustalono na kwotę 560.000 złotych, a więc zbliżoną do określonej w kosztorysie ofertowym. Naturalnym jest, że strony negocjując wysokość wynagrodzenia umownego uzgadniają je w nieco niższej wysokości, niż wynikająca z oferty wykonawcy, a odstępstwo w rozmiarze zbliżonym do 10% może powyższe jedynie potwierdzać.

Jak widać, również w ocenie powodów dokumentacja kosztorysowa (ich kosztorys ofertowy) stanowiła integralną część umowy, na podstawie której ustalać należało jej zakres przedmiotowy, a ustalone wynagrodzenie uwzględniało zakres robót wskazany w ten dokumentacji. Nie budzi zatem wątpliwości, że zamiarem stron było objęcie zakresem prac budowy murów oporowych, wjazdów, czy też remontu istniejącej już części, albowiem prace te zostały szczegółowo wymienione w kosztorysie ofertowym z marca 2013 r. Odmienne twierdzenie strony powodowej jest w tym zakresie niewystarczające, a przy tym sprzeczne z jej własną interpretacją umowy, wynikającą z korespondencji elektronicznej z dnia 3 października 2013 roku.

Wskazaną wyżej wykładnię umowy z dnia 19 marca 2013 r. potwierdza także okoliczność jej sformułowania przez samych powodów Została ona zapisana na papierze firmowym przedsiębiorstwa powodów. Wobec braku przesłanek do przyjęcia, że pozwana miała jakikolwiek wpływ na redakcję tej umowy, należy mieć na względzie zasadę in dubio contra referentem. Strona, która korzysta z faktycznej swobody formułowania tekstu umowy, ponosi ryzyko jego niejasnej redakcji, a zatem wątpliwości interpretacyjne, niedające się usunąć w drodze ogólnych reguł wykładni oświadczeń woli powinny być interpretowane na niekorzyść autora tekstu wywołującego te wątpliwości (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 5 lipca 2013 r., IV CSK 1/13; z 24 marca 2017 r., I CK 443/16). Gdyby więc nawet uznać, że korespondencja, która w części została powołana w apelacji, uzupełniona jednak oświadczeniem samych powodów w tej korespondencji, łącznie z literalną treścią umowy z dnia 19 marca 2013 roku, wraz z aneksem i załącznikami, nie dawała podstawy do niebudzącej wątpliwości interpretacji powołanej umowy, to te niedające się usunąć wątpliwości nie mogłyby interpretowane na niekorzyść pozwanej.

Podstawą przyjęcia, że roboty wskazywane przez powodów miały charakter dodatkowy nie mogą być także zeznania świadków, na których powodowie się powołują. Uznanie zeznań świadków R. W. (2), Z. S. i M. M. za niewystarczające było prawidłowe choćby z tego względu, że ocena, które roboty wykonawcy robót budowlanych są objęte uzgodnionym w umowie ryczałtem, a które wykraczają poza ten zakres, wymaga zasięgnięcia wiadomości specjalnych. Słusznie Sąd Okręgowy stwierdził, że nie może być to zastąpione jakimikolwiek innymi dowodami, a więc ani dowodami z zeznań świadków, również wskazanych przez powodów, ani dowodami z dokumentów, w tym powołanego w apelacji protokołu odbioru końcowego, które może jedynie stanowić o wyszczególnieniu robót, których odbiór został dokonany, ale nie o ocenie, czy są to roboty, które stanowią przedmiot umowy stron, czy też wykraczające poza ten zakres.

Niezasadny okazał się więc zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., nie tylko odnoszony do zeznań wymienionych świadków, ale też innych dowodów, które według skarżących miałyby potwierdzać podnoszoną przez nich charakterystykę robót, za które w niniejszej sprawie powodowie domagali się zapłaty. Uznanie zeznań określonego świadka za zasadniczo wiarygodne nie musi oznaczać, że są one przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy i na ich podstawie poczynione zostaną jakiekolwiek ustalenia faktyczne. Zwraca uwagę, że świadkowie, na których zeznania powołują się skarżący, nigdy nie widzieli umowy, zaś wiedzę o zakresie prac czerpali od osób trzecich, a zatem nie relacjonowali istotnych dla sprawy zdarzeń.

Z kolei w sprawie twierdzeń apelacji dotyczących braku waloru wiarygodności zeznań „innych świadków" wskazać należy, że zarzut ten uchyla się od kontroli instancyjnej. Powodowie nie wskazali w sposób dostateczny, których konkretnie dowodów rzeczony zarzut dotyczy. Co więcej, apelujący w istocie rzeczy poprzestali na gołosłownym, ogólnym zakwestionowaniu oceny materiału procesowego przedstawionej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie poddając krytycznej analizie stanowiska Sądu I instancji z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego. Trzeba zauważyć, że ocena dowodów została przez Sąd Okręgowy dokonana rzetelnie, a jej przedstawienie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jest kompleksowe i wyczerpujące.

Jak już była mowa ocena, czy roboty wskazane przez powodów mogą być traktowane jako nieobjęte wynagrodzeniem ryczałtowym, wymagała zasięgnięcia wiadomości specjalnych. Sąd Okręgowy przeprowadził dowody z opinii kolejno dwóch biegłych, dokonał też ich szczegółowej oceny. Odwołanie się przez skarżących do treści opinii sporządzonych przez biegłego M. S. (2) nie jest wobec tej oceny konkurencyjne, bowiem skarżący nie podnieśli wobec niej jakichkolwiek zarzutów.

W uzasadnieniu apelacji przytoczono fragmenty opinii M. S. (2), mające potwierdzać prezentowaną przez skarżących ocenę tej opinii, jako prawidłowo charakteryzującej roboty, za które powodowie domagają się w niniejszej sprawie zapłaty, jednakże wskazują one na dokonywanie przez tego biegłego wykładni umowy stron, a nie ocenę w aspekcie technologii budowlanej i identyfikowania poszczególnych etapów przedsięwzięcia budowlanej. Powinno być oczywiste, że zadaniem biegłego nie było dokonywanie interpretacji umowy stron, ta bowiem należała wyłącznie do Sądu.

Niezależnie od powyższego warto zauważyć, że sami powodowie kwestionowali opinię pisemną biegłego M. S. (2), o czym świadczy treść ich pisma przygotowawczego z dnia 14 kwietnia 2017 roku, w którym stwierdzili, że opinią tą kwestionują w całości (k. 567). Co prawda w sprawie kolejnej opinii uzupełniającej tego biegłego powodowie nie byli już tak kategoryczni i domagali się wezwania biegłego na rozprawę, jednakże podczas tej rozprawy (w dniu 9 października 2017 roku), już po przesłuchaniu biegłego, strony, a więc także powodowie, zgodnie wnieśli o wezwanie innego (nowego) biegłego (k. 683), na co Sąd Okręgowy słusznie wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Odnosząc się z kolei do zarzutów skarżących względem opinii sporządzonej przez J. W., będącego właśnie kolejnym biegłym, wezwanym na zgodny wniosek stron, należy stwierdzić, że dowód ten został przeprowadzony prawidłowo, z uwzględnieniem zarzutów podnoszonych w stosunku do pierwotnej opinii z odebraniem jej uzupełnienia i wyjaśnienia ustnego, przy którym strony mogły skonfrontować swoje rację z odnoszącą się do nich oceną biegłego. Opinia ta została sporządzona po przeprowadzeniu oględzin nieruchomości, uwzględnia także całokształt materiału procesowego oraz zawiera wywody i wnioski odnoszące się wyczerpująco i dogłębnie do zagadnienia poddanego ocenie biegłego. Sposób przeprowadzenia opinii, jej treść i przedstawione wyjaśnienie opinii, pozwalają na ocenę, że mogła ona stanowić podstawę ustaleń faktycznych, podstawowych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, zwłaszcza że nie budzą wątpliwości kompetencje i kwalifikacje biegłego J. W. w dziedzinie, której perspektywa stanowiła podstawę oceny przedstawionego mu w tym celu materiału procesowego.

Uzupełniająco przypomnieć należy, że dowód z opinii biegłego jest dowodem o tyle specyficznym, że jego zasadniczym celem jest dostarczenie Sądowi wiadomości specjalnych (art. 278 k.p.c.) a więc informacji naukowych lub dotyczących wiedzy technicznej (branżowej), przekraczających swym zakresem zasób wiedzy powszechnej. Dowód z opinii biegłego ma więc dostarczyć Sądowi wiedzy niezbędnej dla właściwej oceny materiału procesowego przedstawionego przez strony (w tym zwłaszcza innych dowodów) z perspektywy odpowiedniej dziedziny nauki lub techniki. Dowód ten podlega ocenie na podstawie art. 233 § 1 k.p.c., przy czym z uwagi na swoistość tego środka dowodowego ocena ta nie obejmuje warstwy dotyczącej przedstawionych poglądów naukowych lub dotyczących wiedzy specjalistycznej, nawet jeśli członkowie składu orzekającego taką wiedzę posiadają. Ocenie podlega wyłącznie zgodność z materiałem procesowym przyjętych założeń faktycznych, podstawy metodologiczne, transparentność, kompletność i spójność wywodu, wreszcie zgodność wniosków opinii z zasadami logiki, wiedzy powszechnej i doświadczenia życiowego. Sfera dotycząca wiadomości specjalnych w rozumieniu normy art. 278 k.p.c. oceniana jest w sposób uwzględniający specyfikę (opisaną wyżej szczególną rolę w procesie dowodzenia) dowodu z opinii biegłego. Żadnych tego rodzaju argumentów nie przedstawiono w apelacji, co potwierdza bezzasadność jej zarzutów co do tego dowodu.

W tym stanie rzeczy koniecznym stało się uwzględnienie treści opinii biegłego sądowego J. W., z której w szczególności wynika, że wskazane w pozwie roboty powodów, a w szczególności mury oporowe, były objęte projektem budowlanym i kosztorysem ofertowym, co w zestawieniu z treścią § 4 umowy nakazuje przyjąć, że sporne pracy wchodziły w zakres podstawowych (a zatem objętych pierwotną umową) robót budowlanych.

W sprawie kwestionowania przez apelujących przyjętej wykładni sformułowania „stan surowy otwarty" należy stwierdzić, że również w tej części nie przedstawili oni przekonującej argumentacji pozwalającej na podważenie konstatacji Sądu Okręgowego. Nie można podważyć, także w tej kwestii, posłużenia się przez Sąd I instancji opinią biegłego sądowego. Biegły w tym zakresie odwołał się do definicji stosowanych przy kwalifikowaniu procesów budowlanych i ich poszczególnych faz w aspekcie technologii budowlanej. Samo polemiczne stanowisko strony powodowej i żądanie ustalenia innego zakresu znaczeniowego wspomnianego określenia jest oczywiście niewystraczające.

W realiach przedmiotowej sprawy stwierdzić więc należy, że wszelkie prace wyszczególnione przez stronę powodową zostały objęte zakresem prac podstawowych, wynikających z zawartej przez strony umowy z dnia 19 marca 2013 roku, a więc powodowie nie wykazali, że wykonali na rzecz pozwanej jakiekolwiek inne prace, pozostające poza zakresem, któremu odpowiadało uzgodnione przez strony wynagrodzenie ryczałtowe. Na taki wniosek pozwala prawidłowo

przeprowadzone postępowanie dowodowe, poczynione na jego podstawie ustalenia faktyczne oraz prawidła wykładnia postanowień umownych.

Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powodów, o czym orzekł w punkcie I sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 105 § 2 k.p.c. oraz § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, uznając, iż stroną przegrywająca postępowanie apelacyjne w całości jest strona powodowa.

Krzysztof Górski Leon Miroszewski Halina Zarzeczna